

Temat: **Sowieckie prawo rodzinne jako narzędzie formowania nowego społeczeństwa.**

Historia świata zna wiele przykładów mniej lub bardziej gwałtownych przemian skutkujących zniszczeniem obowiązującego porządku społecznego – średniowieczne zarazy, Reformacja, rewolucja francuska a w jej następstwie wojny napoleońskie, uwłaszczenie chłopów, w końcu faszyzm i komunizm. Zdecydowanie najbardziej spektakularnym jest ten ostatni, ponieważ dzieła wprowadzania w życie jego idei podjęto się w największym oraz najludniejszym krajach świata, skazując setki milionów ich mieszkańców na śmierć i cierpienie a miliony na ucieczkę¹.

Wszyscy utopiści jakich miała nieszczęście nosić ziemia, wywodzili konieczność stworzenia nowego, idealnego państwa i społeczeństwa w drodze wychowania nowego, oderwanego od wypaczeń przeszłości człowieka. Marksisci, postrzegający ludzkość jako walczące ze sobą bezimienne klasy, traktowali kształtowanie moralności mas jako czynność porównywalną z budowaniem maszyn. Lansowana przez nich teoria „inżynierii dusz” miała doprowadzić do odgórnego ukształtowania nowych wzorców społecznych w których główną rolę miało grać bezwzględne posłuszeństwo woli czerwonego cara oraz podporządkowanie wszelkich sądów i ocen rzeczywistości samowoli władz. Ucząc kłamstwa i nieprzestrzegania prawa, sowieccy „inżynierowie dusz” leczyli demoralizację metodami, które tylko ją pogłębiały².

Jedną z wielu dróg do budowy nowego, komunistycznego społeczeństwa, była przebudowa stosunków rodzinnych polegająca przede wszystkim na rozbiciu dotychczasowych stosunków małżeńskich oraz wyrwaniu dzieci spod wpływów tejże rodziny. Wynikało to z poglądów twórców „Manifestu komunistycznego” Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, dopatrujących się zasadniczego związku pomiędzy burżuazyjnym ustrojem gospodarczym a relacjami małżeńskimi. Przewaga mężczyzny w związku miała wynikać z jego ogólnego panowania ekonomicznego, w którym podporządkowana kobieta jest traktowana jako zwykłe narzędzie produkcji służące koncentracji kapitału. Kres tego stanu rzeczy musiał nastąpić wraz z końcem ekonomicznego panowania mężczyzny, opartego na posiadaniu środków produkcji. Nowa, komunistyczna rodzina, miała zostać zbudowana na rodzinie proletariackiej – opartej w założeniu na miłości i wolności od ograniczeń prawa własności.

Bolszewicy tuż po zdobyciu władzy nie posiadali jednego, stabilnego długoterminowego planu na kształtowanie stosunków rodzinnych w państwie rosyjskim. Problem ten dotyczył także wielu innych dziedzin życia społeczno – gospodarczego a wynikał w znacznej mierze z różnic

1 Wśród wielu przykładów exodusu ludności spod władzy komunistów, na szczególną uwagę zasługuje ucieczka prawie miliona Kazachów z Kazachskiej SRR w latach 20. i 30. XX wieku, która doprowadziła do głodu (ubytek pogłowia zwierzęcego przekraczał 80%) i wyludnienia kraju (m.in. do Chin uciekła ¼ narodu), w następstwie czego Kazachstan stał się miejscem docelowym gigantycznych przymusowych deportacji z innych republik ZSRR.

2 A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów*, Kraków 2008, s. 353.

między doktryną marksistowską, stworzoną pod klasę robotniczą nowoczesnych, industrialnych państw Europy Zachodniej a realiami zacofanej, chłopskiej Rosji, w której przyszło wprowadzać w życie tą doktrynę. Doprowadziło to do powstania dwóch skrajnych poglądów na małżeństwo i rodzinę³. Pierwszy, reprezentowany przez Augusta Babela, akcentował osobisty charakter związku obu płci, dla którego aktywność państwa jest niepotrzebna. Do tej myśli nawiązywała skrajnie radykalna feministka Aleksandra Kołłataj, pełniąca przez pewien czas funkcję ludowego komisarza opieki społecznej, autorka słów „stosunek seksualny jest jak wypicie szklanki wody”. Jej postulaty wolnej miłości były wielokrotnie krytykowane przez autora drugiego, bardziej wyważonego poglądu, tj. Włodzimierza Lenina. W swoich wypowiedziach (jak ustalili jego egzegeci, wypowiedzi było dokładnie 15⁴) wódz rewolucji podkreślał szczególną rolę równouprawnienia kobiet, które miało się realizować w pracy zawodowej. W nowym świecie kobieta miała zostać oderwana od gospodarstwa domowego a jej opiekuńczo – wychowawczą rolę przejmowało państwo.

Pierwszą próbę modernizacji przestarzałego rosyjskiego prawa rodzinnego podjął po rewolucji lutowej Rząd Tymczasowy Aleksandra Kiereńskiego⁵. Prace te, mimo iż nie zostały ukończone, przygotowały grunt pod dwa akty prawne władzy sowieckiej, od których rozpoczyna się historia sowieckiego prawa rodzinnego, a których inicjatywę powstania przypisuje się Leninowi⁶ – dekrety z 18 grudnia 1917 r. „O małżeństwie cywilnym, dzieciach i o prowadzeniu ksiąg aktów stanu” i z 19 grudnia 1917 r. „O rozwiązaniu małżeństwa”. Pierwszy ze wspomnianych statuował podstawową zasadę nowego prawa stanowiąc że „Republika Rosyjska na przyszłość uznaje tylko małżeństwa cywilne” które stanowią podstawę rodziny. Jest to o tyle charakterystyczne iż zupełnie pominięto dotychczas zawarte małżeństwa cerkiewne. Ponadto – do zawierania związku małżeńskiego ustalono dolną granicę wieku tj. 16 lat dla kobiet i 18 lat dla mężczyzn, oraz zwolniono strony z obowiązku uzyskiwania zgody innych osób. Zrównano w stosunkach rodzinnych i małżeńskich kobietę i mężczyznę oraz dzieci będące owocem zarówno małżeństwa jaki i pozamałżeńskie (rozwiązanie niestosowane nawet w najbardziej postępowych systemach prawnych tamtych czasów), a co najciekawsze, ustanowiono monogamię. Ten ostatni krok, wydawać by się mogło całkowicie niezrozumiały z perspektywy Europy XX wieku, stanowił odpowiedź na powszechne zarzuty próby „nacionalizacji” kobiet, zniesienia małżeństwa i seksualnej anarchii. Ubocznym skutkiem formalnego przyjęcia tej zasady stała się niechęć

3 P. Fiedorczyk, *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, Wrocław 2009, t. XXXI, s. 358 i n.

4 P. Fiedorczyk, *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, Wrocław 2009, t. XXXI, s. 360.

5 Ciekawostką jest udział w pracach nad ustawą „O przyczynach rozrodu” wybitnego polskiego socjologa prawa, profesora Uniwersytetu w Piotrogradzie, Leona Petrażyckiego.

6 Trzeba pamiętać że Lenin (podobnie jak Kiereński) był z wykształcenia prawnikiem i przez 4 lata prowadził praktykę adwokacką.

środowisk muzułmańskich, traktujących ją jako jeden ze sposobów walki z islamem.⁷

Dekret z 19 grudnia, zgodnie z komunistycznymi założeniami swobody rozwodów, zakładał że nie można nikogo zmuszać do pozostawania w związku małżeńskim. Co do zasady, małżeństwo było rozwiązywane decyzją sądu, jednak w praktyce w przypadku zgodnej woli obu stron rozwiązanie następowało poprzez złożenie stosownych oświadczeń woli w urzędzie stanu cywilnego (tzw. „zagsie”).

Oba akty prawne regulowały materię prawa rodzinnego w sposób bardzo oszczędny, zakreślając jedynie kontury nowego prawa i nie odpowiadając na szereg szczegółowych pytań z nim związanych. Powstała więc konieczność przygotowania kolejnego, pełniejszego aktu prawnego. Ponieważ stało to w sprzeczności z początkowymi założeniami bolszewickiego prawodawcy, zakładającymi niestabilizowanie prawa i jego swobodny rozwój w oparciu o dekryty oraz świadomość ludową sędziów, wprowadzenie nowego rozwiązania traktowano jako regulację przejściową w drodze do socjalizmu⁸. Tym samym, uchwalony 16 września 1918 r. „Kodeks ustaw o aktach stanu cywilnego, prawie małżeńskim, rodzinnym i opiekuńczym” autorstwa wybitnego prawnika radzieckiego Aleksandra Grigoriewicza Gojchbarga, stał się pierwszym kodeksem państwa sowieckiego, a zarazem dowodem zerwania przez sowietów z europejską tradycją prawną. Uzasadnienie tej decyzji było czysto ideologiczne, ponieważ uznano że w państwie socjalistycznym prawo rodzinne będzie pozbawione elementów majątkowych, typowych dla burżuazyjnego prawa cywilnego.

Przepisy kodeksu 1918 r., mimo że generalnie stanowiły kompilację dotychczasowych unormowań, rozwiązały szereg istniejących wątpliwości. Przede wszystkim uregulowano sytuację milionów małżeństw zawartych przed rewolucją, uznając je za ważne pod warunkiem że nie są sprzeczne z obowiązującymi przepisami sowieckimi. Była to rozsądna decyzja, pozwalająca uniknąć sytuacji w której w jednej chwili miliony małżeństw byłyby nie ważne. Niemniej, od tej pory zawarcie małżeństwa następowało wyłącznie w wyniku konstytutywnego wpisu do księgi małżeństw prowadzonej w każdym urzędzie stanu cywilnego. Istotną regulacją było wprowadzenie ustroju rozdzielności majątkowej (bez możliwości jego zmiany). Decydując się na taki krok, bolszewicy chcieli w pełni zrealizować idee pełnego równouprawnienia, jednakże jak pokazała praktyka, była to decyzja błędna, skutkująca gwałtownym pogorszeniem sytuacji majątkowej tych kobiet które zrezygnowały z pracy zawodowej na rzecz prowadzenia gospodarstwa domowego.

Innym kontrowersyjnym rozwiązaniem była likwidacja instytucji przysposobienia, uzasadniana przez komunistów jako chęć ochrony sierot przed ich ekonomiczną eksploatacją pod

7 A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917 - 1991*, Warszawa 2010, s. 252.

8 A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917 - 1991*, Warszawa 2010, s. 253 – 254.

przykrywką adopcji⁹. Problem sierot, porzuconych i bezdomnych (*bezprizornych*) miał w ZSRR (szczególnie po rewolucji i obu wojnach światowych) olbrzymią skalę¹⁰ i nie zmieniło się to do dnia dzisiejszego. W celu przeciwdziałania tej klęsce, ówczesne władze powołały centralną instytucję w postaci Ludowego Komisariatu Opieki Społecznej. W praktyce był to organ niewydolny, opieka albo nie była świadczona wcale, albo sprowadzała się do zamykania dzieci w zakładach podobnych do więzień, co w żaden sposób nie hamowało rosnącej patologii dzieci – kryminalistów, młodocianych morderców czy nastoletnich prostytutek.

Dzieciom pozostającym w nie rozbitych rodzinach, kodeks z 1918 r. przyznawał szereg praw, przede wszystkim do alimentów, rozciągając krąg osób zobowiązanych do świadczenia także na dalszych krewnych, nieprowadzących z uprawnionym wspólnego gospodarstwa. Rodzice posiadali znaczne uprawnienia w zakresie wychowania i wykształcenia dzieci, w zamian za co te były zobowiązane do zatroszczenia się o rodziców niezdolnych do pracy.

Tuż po rewolucji miała miejsce nowa, warta zauważenia „moda”. W związku ze zmianą przepisów o aktach stanu cywilnego i związaną z nią możliwością swobodnego wyboru imion oraz nazwisk, na masową skalę pojawiły się takie imiona jak *Industria*, *Rem* (od słów *Riewolucyja*, *elektryfikacyja*, *mir*), *KIM* (od słów *Komunistycznej Internacjonal Mołodioży*), *Ninel* (Lenin wspan) czy *Sierp*. Zwyczaj ten nie utrzymał się długo bo już okresie Nowej Ekonomicznej Polityki powrócono do „klasycznych” imion (co nie znaczy że „rewolucyjne” całkowicie wyszły z użycia).

Wydawać by się mogło że wprowadzone reformy trwale i skutecznie „wywróciły” porządek społeczny w sowieckiej Rosji. Nic bardziej mylnego. Pierwsze lata funkcjonowania nowego prawa rodzinnego dobitnie pokazały że nie wszystko da się zrobić ogólnymi decyzjami i że nie da się szybko przekształcić tradycjonalistycznego, na poły feudalnego społeczeństwa chłopskiego w społeczeństwo komunistyczne. Obyczajowość, silnie związana z prawem rodzinnym, z natury swej, jako pozbawiona sankcji bezpośredniego przymusu, nie mogła ulec nagłym zmianom z dnia na dzień. Znaczną rolę hamującą dla postępowych rozwiązań prawnych, zwłaszcza na rosyjskiej wsi, odgrywały utrwalone zwyczaje, moralność i religia. Tymczasem zmiany w tych sferach aktywności społecznej zawsze są niezwykle powolne i ewolucyjne, czego dowodzą statystyki. W latach 1934 – 1936, w Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Radzieckiej, niemalże 20 lat po rewolucji, mimo intensywnej propagandy ateistycznej ok. 80% dzieci zostało ochrzczonych, 40% małżeństw zawarto w formie religijnej a 90% pogrzebów odbyło się w obrządku cerkiewnym¹¹.

9 P. Fiedorczyk, *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, Wrocław 2009, t. XXXI, s. 364 – 365.

10 Ostrożne badania z początku lat 20. szacowały ich liczbę na ok. 6 mln, liczba ta rosła szczególnie w II połowie lat 30. i w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Problem jest widoczny również w kulturze (traktuje o nim np. polski film dokumentalny „Dzieci z Leningradzkiego” z 2004 r.) a władze Rosji i innych poradzieckich republik od lat podejmują bezskuteczne próby walki z tą klęską społeczną. ciekawostkihistoryczne.pl/2014/01/19/miliony-zdziczalych-dzieci-przemilczany-problem-zwiazku-radzieckiego/ (dostęp 10 kwietnia 2014 r.).

11 M. Nazar, *Etapy i kierunki rozwoju radzieckiego prawa rodzinnego (1917-1987)*, Annales UMCS 1988 r., Sectio G,

Zmiany, chociaż wolniej niż chcieliby tego bolszewicy, jednak postępowały, głównie wpływając z wielkich miast oraz czerwonej biurokracji. Świadczy o tym chociażby liczba 4913 wniosków rozwodowych zgłoszonych w Moskwie w pierwszych siedmiu miesiącach 1918 r. (z czego prawie $\frac{3}{4}$ zgłosiły kobiety), przekraczająca liczbę zawartych w tym czasie małżeństw (1316). Osiem lat później, w 1926 r. na tysiąc mężczyzn przypadało 5 rozwiedzionych, na tysiąc kobiet aż 12 rozwiedzionych. Liczby te wyglądają pełniej jeżeli weźmiemy pod uwagę że związki rozwiązywali głównie mieszkańcy miast, których było w ówczesnym ZSRR zaledwie 18%.

Do przemian obyczajowych, lansowanych przez władzę, dochodziły destrukcyjne skutki wojny domowej, bezrobocie, nieprzystosowanie do nowych warunków gospodarczych oraz powszechny upadek dotychczasowych autorytetów. W warunkach prawdziwej anomii, na masową skalę w życiu społecznym pojawiły się konkubinaty nazywane inaczej „małżeństwami faktycznymi”. Miały one bardzo zróżnicowany charakter, począwszy od związków sezonowych, wynikających z okresowych prac polowych, aż po normalne małżeństwa, zawarte w formie wyznaniowej przez osoby wrogo nastawione do laickiej formy ustanowionej przez sowietów. Problem ten stał się jednym z głównych motorów zmian w prawie rodzinnym.

Owoce niemalże trzyletnich prac stał się, przyjęty 19 listopada 1926 r. „Kodeks praw o małżeństwie, rodzinie i opiece”. Najpoważniejszą zmianą, nie występującą w innych prawodawstwach na świecie, było uznanie mocy prawnej konkubinatów i zrównanie ich z małżeństwami w zakresie wzajemnych świadczeń alimentacyjnych oraz praw do majątku wspólnie nabytego¹². Wprowadzono możliwość zalegalizowania konkubinatu jako małżeństwa w dowolnym momencie, z podaniem czasu trwania związku, oraz sądowego ustalenia jego istnienia, także po śmierci partnera. Praktyka poszła jeszcze dalej rozszerzając tę równość także na przyznawanie praw spadkowych, emerytury, ubezpieczenia, zasiłki itd.¹³ Pociągało to za sobą dalsze skutki – przede wszystkim zmianę charakteru rejestracji w urzędzie stanu cywilnego z konstytutywnej na deklaratoryjną, zrównanie wymaganego wieku zawierania małżeństw do 18 lat oraz likwidację sądowej drogi rozwiązywania małżeństwa. Dobrowolność wchodzenia w związek małżeński w skrajnym wydaniu przekształciła się w jego dowolność, gdyż rozwiązanie następowało wyłącznie w trybie administracyjnym poprzez jednostronne, pisemne lub ustne, nieumotywowane oświadczenie woli składane przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Stanowisko drugiego małżonka nie tylko nie było istotne, ale nawet nie był on wzywany do stawiennictwa w urzędzie a o rozwiązaniu małżeństwa był informowany drogą pisemną (przez co pojawiło się pojęcie „rozvodu przez pocztówkę”). Aby przyspieszyć zrywanie więzi pomiędzy byłymi małżonkami, ograniczono

vol. 35, Nr 13, s. 253 – 254.

12 Było to rozwiązanie skrajne, w związku z czym jako jedyne nie przyjęło się w analogicznych kodeksach innych republik związkowych.

13 A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917 - 1991*, Warszawa 2010, s. 261.

maksymalny okres alimentacji do 1 roku.

Paradoksalnie – przyjęte rozwiązanie zwiększyło rolę ślubów wyznaniowych, gdyż ich zawarcie urzędy stanu cywilnego traktowały jako dowód podjęcia współżycia.

Przepisy kodeksu z 1926 r. zmieniły także istotę dwóch kontrowersyjnych regulacji z poprzedniego aktu prawnego. Na kilka miesięcy przed przyjęciem nowego kodeksu, dekretem Rady Komisarzy Ludowych przywrócono przysposobienie, uzasadniając ten krok zmniejszeniem zagrożenia wykorzystywania dzieci przez krwiożerczy kapitalizm. Drugą trwałą decyzją było wprowadzenie systemu wspólności dorobków małżonków, podobnie jak wcześniej w postaci niezmiennej normy *iuris cogentis*.¹⁴ Jak wskazują badacze – w rzeczywistości to rozwiązanie nie było uzasadnione interesem kobiet a logiką budowania społeczeństwa socjalistycznego. Rozdzielność majątkowa jest uzasadniona tam gdzie istnieje własność prywatna, niezależność i samodzielność w wyborze równoprawnych małżonków. Całkowity brak wolności jednostki w państwie i społeczeństwie sowieckim miał być w naturalny sposób uzupełniony zależnością majątkową w małżeństwie.¹⁵

Kodeksowi z 1926 r. przyszło odegrać swoją rolę w momencie trwałych przeobrażeń Związku Radzieckiego. Forsowna realizacja planów pięcioletnich, przymusowa kolektywizacja wsi, połączony z nią głód i masowe deportacje doprowadziły do podważenia zasad lojalności i wspierania członków rodziny, zerwania więzi z domem, zniszczenia tradycyjnych mechanizmów społecznej kontroli oraz rzucenia osamotnionych członków rodzin w otchłań stalinowskiego kotła wytapiającego ujednoliczonych, pozbawionych indywidualizmu przedstawicieli nowego społeczeństwa. Ten porażający skalą i brutalnością eksperyment, pociągnął za sobą negatywne skutki demograficzne dla samego ZSRR. Liczba mieszkańców spadła o ponad 2 mln, ludzie odwrócili się od instytucji małżeństwa a przez niegwarantujące elementarnej stabilności prawo rodzinne, rezygnowali także z posiadania dzieci. Czerwoni władcy zdali sobie sprawę z tego że realizacji doktrynalnych założeń swobody małżeństw nie da się pogodzić z całkowitym podporządkowaniem społeczeństwa oraz jego efektywnej eksploatacji, a ich kontynuacja zagrozi obronności i dalszemu rozwojowi gospodarczemu ZSRR. W połowie lat 30. zmieniono więc kierunek rozwoju prawa rodzinnego na „kontrrewolucyjny”, ostatecznie już podporządkowany interesom państwa sowieckiego.¹⁶ Po raz pierwszy w prawie rodzinnym posłużono się instrumentami mającymi moc prawną dla całego ZSRR a nie jak dotychczas – tylko dla poszczególnych republik.

Uchwała Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 27 czerwca 1936 r. „O zakazie przerywania

14 Rozwiązanie to okazało się trwałe i do dnia dzisiejszego obowiązuje w rosyjskim prawie rodzinnym.

15 E.A. Czefranowa, *Historyczne uwarunkowania regulacji małżeńskich stosunków majątkowych w prawie rosyjskim*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, Białystok 2007, t. V, s. 18.

16 Wkrótce po tym większość prawników przygotowujących akty z lat 1917 – 1926 została stracona w ramach Wielkiej Czystki, zaś twórca kodeksu z 1918 r., A. Gojchbarg trafił do zakładu psychiatrycznego.

cięży, zwiększenia pomocy materialnej dla położnic, ustanowienia pomocy państwowej dla osób mających liczną rodzinę, rozszerzeniu sieci izb porodowych, żłobków i przedszkoli, wzmocnienia represji karnej za niepłacenie alimentów i niektórych zmianach w ustawodawstwie rozwodowym” miała przeciwdziałać niekorzystnym zjawiskom takim jak swoboda obyczajowa, lekkomyślny stosunek do dzieci i obowiązków małżeńskich. Podstawowy cel skutecznie zrealizowano poprzez wprowadzenie zakazu aborcji, wykonywanej bezpłatnie na życzenie od 1920 r. Gorzej było z realizacją innych przepisów uchwały, przede wszystkim zasiłków dla matek wielodzietnych (powyżej siódmego dziecka) oraz sztywnym ustaleniem wysokości alimentów jako ułamek zarobków zobowiązanego¹⁷. Niewielkie, acz na pewno pożądane z punktu widzenia współmałżonków, zmiany wprowadzono w regulacjach rozwodowych: obowiązek stawiennictwa drugiej strony w urzędzie stanu cywilnego, opłatę za rozwód i wpis do dowodu osobistego rozwiedzionego. Ostatnią ważną, zwłaszcza w kontekście II wojny światowej, instytucją wprowadzoną uchwałą z 1936 r. był tzw. „patronat” polegający na przyjęciu do rodziny dorosłego, sieroty na podstawie umowy z domem dziecka (przysposobienie odbywało się w trybie administracyjnym).

Dzień 22 czerwca 1941 r. śmiało można nazwać najważniejszą cezurą w dziejach ZSRR. Tego dnia III Rzesza, wraz ze swoimi sojusznikami dokonała inwazji na państwo Stalina¹⁸, rozpoczynając Wielką Wojnę Ojczyźnianą, zakończoną 9 maja 1945 r. w Berlinie, osiągnięciem przez ZSRR statusu światowego mocarstwa i hegemonia we wschodniej Europie. Ceny tego sukcesu nigdy nie uda się ustalić, szacuje się że kosztowało ono życie co najmniej 27 mln obywateli ZSRR, w większości młodych, zdolnych do pracy i reprodukcji mężczyzn, dodatkowo kolejne miliony zapłaciły kalectwem, złamaną psychiką, bezdomnością a wiele narodów, uznanych za nieprawomyślnie – deportacjami. Władze sowieckie stanęły przed zadaniem wypełnienia gigantycznej luki demograficznej, która musiała odbić się na funkcjonowaniu ZSRR w kolejnych dziesięcioleciach. Problem ten rozwiązano w typowo bolszewicki sposób – przymusem oraz pogardą dla potrzeb i oczekiwań jednostki.

Przełomowym aktem prawnym dla prawa rodzinnego został dekret prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 8 lipca 1944 r. „O zwiększeniu pomocy państwowej dla kobiet ciężarnych, wielodzietnych i samotnych matek, wzmocnieniu ochrony matki i dziecka, ustanowieniu honorowego tytułu „Matka - bohaterka” oraz orderu „Macierzyńska chwała” i medalu „Medal macierzyństwa”. Od tego momentu skutki prawne wywoływało tylko małżeństwo zarejestrowane w urzędzie stanu cywilnego. Osoby pozostające dotychczas w konkubinatach mogły je zarejestrować podając okres faktycznego współżycia. Problem śmierci lub zaginięcia jednego z partnerów został rozwiązany

17 $\frac{1}{4}$ płacy na rzecz 1 dziecka, $\frac{1}{3}$ na dwoje, $\frac{1}{2}$ na troje i więcej dzieci.

18 Uprowadzając o kilka miesięcy atak ZSRR – szerzej m.in. W. Suworow, *Cień zwycięstwa*.

kilka miesięcy później dekretem o trybie ustalania faktycznych stosunków małżeńskich a sam dekret z 8 lipca 1944 obowiązywał aż do końca istnienia ZSRR dając prawie pół wieku na podjęcie decyzji o legalizacji związku rozpoczętego przed jego wejściem z życie.

Poważne zmiany zostały wprowadzone w regulacjach rozwodowych. Aby zmniejszyć ilość rozwodów, sowiecki ustawodawca wprowadził wyłącznie sądowy, dwuinstancyjny, tryb rozwiązywania małżeństw. Powództwo musiało być umotywowane i było wnoszone do właściwego sądu ludowego, który poprzedzał rozprawę umieszczeniem informacji o rozwodzie w lokalnej gazecie.¹⁹ Zmiana była fundamentalna, ale w praktyce przypadki odmowy udzielenia rozwodu były rzadkie i zawsze wiązały się ze wspólnymi dziećmi.

Oryginalnym rozwiązaniem sowieckim było przyjęcie że aktem konstytutywnym dla rozwodu jest nie samo orzeczenie sądu ale orzeczenie połączone z dokonaniem przez byłych małżonków, wpisem do rejestru w urzędzie stanu cywilnego.

Na dekrecie z 1944 r. totalitarnym cieniem kładą się przepisy zakazujące dochodzenia ojcostwa dziecka pochodzącego ze związków niezarejestrowanych. W takim przypadku dziecko nabywało prawa i obowiązki wyłącznie w linii żeńskiej. Ojcostwo można było ustalić jedynie na podstawie domniemania pochodzenia dziecka od męża matki, uznania dziecka przez mężczyznę zawierającego małżeństwo z matką dziecka albo na podstawie ujawnienia ojca przy rejestracji narodzin dziecka urodzonego przed wejście w życie dekretu. Praktycznie prowadziło to do ekonomicznego upośledzenia dzieci pozamałżeńskich (mimo spór przeciwdziałania sądów np. poprzez zasadzanie alimentów od biologicznych ojców jako opiekunów dziecka) a przekreślona rubryka „Ojciec” w akcie urodzenia dziecka stygmatyzowała go w otoczeniu.²⁰ Cel takiego rozwiązania wydaje się jasny – zachęcenie mężczyzn do prokreacji bez zbędnych obowiązków prawnych. Przyjęcie w sowieckim prawie rodzinnym zasady podporządkowania praw rodzicielskich interesom dzieci brzmi w tym kontekście co najmniej niepoważnie.

Władze ZSRR realizując kosztem dobra dzieci swoje partykularne interesy, podjęły także pewne kroki mające służyć ekonomicznej poprawie bytu samotnych matek, przede wszystkim zasiłki oraz alternatywnie możliwość umieszczenia potomstwa w państwowym domu dziecka. Dodatkowo objęto ochroną godność kobiety – matki, a za urodzenie i wychowanie stosownej liczby dzieci przyznawano odznaczenia państwowe, co z dzisiejszego punktu widzenia zmienia macierzyństwo w zwykłą parodię.²¹

Lata po zakończeniu wojny możemy uznać za okres stabilizacji prawa rodzinnego oraz jego

19 M. Nazar, *Etapy i kierunki rozwoju radzieckiego prawa rodzinnego (1917-1987)*, Annales UMCS 1988 r., Sectio G, vol. 35, Nr 13, s. 262.

20 P. Fiedorczyk, *Radzieckie prawo rodzinne jako przedmiot recepcji w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, Wrocław 2009, t. XXXI, s. 369.

21 Np. za 5-6 dzieci „Medal macierzyństwa”, za 7-9 dzieci order „Macierzyńska chwała” a za 10 i więcej dzieci honorowy tytuł „Matka – bohaterka”, order o tej samej nazwie i dyplom Rady Najwyższej ZSRR.

repcji do krajów Europy Wschodniej. Jeszcze w 1945 r. ustalanie zasad prawa rodzinnego ZSRR przekazano do centralnych organów federacji, pozostawiając poszczególnym republikom tworzenie kodeksów w oparciu o odgórne zalecenia. Dziesięć lat później, uzasadniając to chęcią przeciwdziałania olbrzymiemu podziemiemu aborcynemu, zalegalizowano możliwość usunięcia ciąży a w 1965 r. zniesiono obowiązek informowania w prasie o prowadzonym postępowaniu rozwodowym i zmieniono właściwość sądów w tym zakresie. Niedługo później, w 1968 r. przyjęto „Zasady ustawodawstwa ZSRR i republik związkowych o małżeństwie i rodzinie”, a rok później oparty na tych zasadach „Kodeks małżeński i rodzinny RSFRR”. Regulacje te, co do zasady podtrzymywały rozwiązania przyjęte już w pierwszych aktach władzy sowieckiej np. poprzez powrót, w wybranych przypadkach, do rozwiązywania małżeństwa w urzędzie stanu cywilnego²². Nieco „ucywilizowano” nabywanie ojcostwa przez dzieci poprzez wspólne oświadczenie rodziców niepozostających ze sobą w związku małżeńskim złożone przed urzędem stanu cywilnego oraz w bardzo ograniczonym zakresie, drogę sądową. Nie zmieniło to jednak faktu że sposób ustalania ojcostwa, jako dyskryminujący niezamężne kobiety i pozamałżeńskie dzieci, był krytykowany do końca istnienia ZSRR.

Podsumowując 74 lata sowieckiego prawodawstwa rodzinnego należy przed wszystkim podkreślić że jego głównym celem nie było, jak np. w Europie Zachodniej, sprawne regulowanie stosunków rodzinnych i zapewnienie członkom rodzin bezpiecznego i szczęśliwego rozwoju. Władze sowieckie od początku traktowały prawo rodzinne jako narzędzie realizacji swoich własnych politycznych celów, traktując dobro obywateli jako kwestię drugo- a nawet trzeciorzędą. Najbardziej jaskrawo jest to widoczne w dekreście z 1944 r. skazującym setki tysięcy dzieci na bycie półsierotami lub sierotami. „Wyzwolenie” kobiet miało na celu w istocie przede wszystkim wciągnięcie tej grupy do trybów mechanizmu rewolucji, eksploatację ich sił fizycznych i psychicznych. Z kolei dzieci, pozbawione rodzicielskiej opieki i wychowania, od urodzenia uzależnione od państwa, miały być idealnym materiałem na janczarów komunizmu. W latach 30. stalinowskie państwo bardzo się rozbudowało, zastępując początkowe teorie o zanikaniu prawa i rodziny, teorią roli prawa w budowie socjalizmu. Socjalizm – nowy, szczęśliwy świat miała budować nowa, komunistyczna rodzina, uformowana w toku walki klasowej zgodnie z założeniami sowieckich „inżynierów dusz”. Praktyka pokazała że nie da się zbudować idealnego społeczeństwa ani w ZSRR ani nigdzie indziej na świecie (np. w Kambodży pod rządami Czerwonych Khmerów).

Rodzina była, jest i prawdopodobnie zawsze będzie tkanką niezwykle specyficzną, słabo podatną na odgórne decyzje i wrażliwą na takie czynniki jak historia, obyczaje, moralność czy religia. Bez całkowitej zmiany tych ostatnich nie może być mowy o zmianie rodziny i niewiele

22 Ciekawostkę stanowi fakt że mąż nie mógł bez zgody żony, wystąpić o rozwód jeżeli ta była ciężarna oraz przez rok po urodzeniu dziecka.

pomogą deportacje czy rozstrzeliwania. 74 lata negatywnego oddziaływania na rosyjską rodzinę całych realiów komunizmu, pociągnęło za sobą pewne niszczące następstwa, których nie da się już zmienić. Mocniej lub słabiej uformowany *Homo sovieticus*, do którego budowy przyczyniło się komunistyczne prawo rodzinne, po dzień dzisiejszy żyje nie tylko w republikach byłego ZSRR ale także w dawnych państwach zależnych, strasząc resztę społeczeństwa swoim stosunkiem do świata i historii. Nie jesteśmy w stanie tego zmienić – pozostaje tylko pamiętać o tym jakie skutki ma zdobycie władzy przez ekstremistów oraz eksperymentowanie na relacjach międzyludzkich.